



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Święto Herbaty
to festyn rodzinny
| s. 3



Robię to, co
naprawdę lubię
| s. 4



To mój najlepszy
sezon w karierze
| s. 8



Niebezpieczna kolej rzeczy...

PROBLEM: Kierowcy jadący we wtorek przez wielotorowy strzeżony przejazd kolejowy na drodze łączącej Karwinę ze Stonawą i Suchą Górą mogli przeżyć szok. Choć nie świeciły światła ostrzegawcze, a szlabany były podniesione, po jednym z torów jeździły pociągi towarowe. Byli tacy, którym pociąg przejechał tuż za „plecami”. Tymczasem pracownicy Zarządu Kolejowych Dróg Transportowych przekonują, że... wszystko odbywało się zgodnie z przepisami.



Fot. DANUTA CHLUP

Już bezpiecznie. We wtorek po południu sygnalizacja działała prawidłowo.

Przejazd znajduje się na drodze o dużym natężeniu ruchu. Nieustannie jeżdżą tędy sznury samochodów – tak osobowych, jak i ciężarowych, co spowodowane jest zamknięciem – ze względu na remont mostu – głównej trasy łączącej Karwinę z Hawierzowem i Ostrawą.

– Działanie urządzeń zabezpieczających na przejeździe pomiędzy stacjami Karwina dworzec gł. i Karwina-Łąki zostało naruszone wskutek awarii obwodu kolejowego na torze należącym do spółki AWT (dawniej OKD Doprava) – poinformował redakcję rzecznik ZDK, Pavel Halla. Najpierw, w poniedziałek ok. godz. 15.30, włączyły się światła ostrzegawcze i zamknęły zapory. We-

zwani pracownicy ZKDT ustalili, że przyczyną była awaria na torze AWT. Dlatego wyłączono ją z sygnalizacji zabezpieczającej. Od tej pory aż do usunięcia awarii – do godz. 10.20 we wtorek – sygnalizatory świetlne i szlabany normalnie reagowały na przejazd pociągów, z wyjątkiem tych, które kursowały po torze AWT. Dla kierowców wjeżdżających na przejazd taka sytuacja mogła być podwójnie myląca. Kolejarze przekonują, że niczego nie zaniedbali. Maszyniści pociągów towarowych korzystających z toru AWT zostali powiadomieni o konieczności ostrożnej jazdy – musieli wyraźnie ograniczyć prędkość i gwizdać ostrzegawczo, zbliżając się do przejazdu. Zgodnie z przepisami

ruchu drogowego, kierowcy zawsze powinni się liczyć z możliwością awarii urządzeń zabezpieczających i przekonać się na własne oczy, czy rzeczywiście można bezpiecznie wjechać na tory. Niemniej nasuwa się pytanie, czy w przypadku przejazdu na drodze o takim natężeniu ruchu, gdzie kierowcy przyzwyczajeni są, że przejazd chroniony jest zaporami, nie należało podjąć dodatkowych środków ostrożności? Chociażby wezwać na miejsce pracownika kolei lub policjanta, który w odpowiedni sposób zwracałby uwagę na zbliżający się pociąg.

Powiatowa Komenda Policji w Karwinie dowiedziała się o awarii od personelu stacji kolejowej w Karwinie – Łąkach dopiero we wtorek rano. – W

międzyczasie dzwonili na linię dyżurną kierowcy, którym tuż za „plecami” przejechał pociąg towarowy – powiedziała rzeczniczka policji, Zlataše Viačková. Wydział prasowy policji rozesłał następnie do redakcji mediów (dopiero jednak o godz. 10.00) ostrzeżenie dla kierowców z prośbą o opublikowanie. – Chcemy przynajmniej w ten sposób ostrzec kierowców, że sygnalizacja nie działa – powiedziała rzeczniczka. W związku z tym, że informacja ta mogła bezzwłocznie trafić do szerszego ogółu jedynie w przypadku mediów internetowych lub radia, które kierowcy niekoniecznie w tym czasie śledzili, rodzi się pytanie, na ile takie ostrzeżenie było skuteczne. DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

REKOLEKCJE Z MISJONARZEM Z INDII

Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie gościła we wtorek charyzmatycznego misjonarza z Indii, o. Josepha Vadakkela MCBS. Misjonarz wziął udział w wieczornej mszy świętej, podczas której wygłosił Słowo Boże. Po mszy odbyła się zaś Adoracja Najświętszego Sakramentu z modlitwą o uzdrowienie. Po adoracji wierni mogli się osobiście spotkać z o. Vadakkelem. Sabu Sebastian Vadakkel urodził się w 1965 roku w Kallarkutty w stanie Kerala na południu Indii jako najstarszy z trojga dzieci. W latach 1971–1981 chodził do szkoły przyklasztornej w Kallarkutty. Następnie wstąpił do seminarium Kongregacji Przenajświętszego Sakramentu w Kottayam i przybrał imię „Joseph”. Studiował teologię i filozofię, a w grudniu 1993 przyjął święcenia kapłańskie. W roku 1994 założył centrum rekolekcyjne w Kalady, a w roku 1997 został po raz pierwszy zaproszony, by prowadzić rekolekcje w Europie. Prowadził rekolekcje w Niemczech, Szwajcarii, Francji i Rumunii, a także w Polsce, na Ukrainie i w Dubaju. W lipcu 2009 o. Joseph otrzymał Błogosławieństwo Apostolskie na swoją posługę od papieża Benedykta XVI. (kor)

KONKURS »GL« ZE ŚWIĘTEM HERBATY

Ogłaszamy rozwiązanie konkursu, którego nagrodą są podwójne zaproszenia na Święto Herbaty w Cieszynie. Prawidłowa odpowiedź na postawione we wtorkowym numerze pytanie brzmi: zespół Karpaty Magiczne wystąpi na Święcie... po raz drugi. Jedyną osobą, która udzieliła poprawnej odpowiedzi, jest Irena Drong – ona też otrzymuje podwójne zaproszenie na dwudniową imprezę. Bilety będą do odbioru przy głównym wejściu ma teren Święta Herbaty. (wib)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 17 do 21 °C noc: 17 do 13 °C wiatr: 4-8 m/s

dzień: 18 do 22 °C noc: 11 do 7 °C wiatr: 2-6 m/s

Do Afryki tylko za »grosze«

Zbliża się początek głównego sezonu turystycznego. Biura podróży mają w tym roku pozytywną informację dla tych, którzy wybierają się nad morze do Egiptu, Tunezji czy Grecji. Ze względu na problematyczną sytuację polityczną w tych krajach ceny wczasów „last minute” są najtańsze w historii. – Ceny tygodniowej wycieczki „last minute” do Tunezji zaczynają się od 6 390 koron (łącznie z opłatami), do Grecji i Egiptu od 6 990 koron. Skrajnie niskie ceny mają pomóc rozruszać

zbliżający się główny sezon turystyczny. W miejscowościach letniskowych od dłuższego czasu panuje spokój. Turystom nie grozi żadne niebezpieczeństwo – przekonuje Tomio Okamura, rzecznik Czeskiej Asocjacji Biur Podróży. Dodaje, że po uspokojeniu się sytuacji politycznej wczasy znów podrożeją.

Również Pavlína Wiselková, właścicielka jednego z czeskojęzycznych biur podróży, jest zdania, że zwłaszcza w Tunezji można przyjemnie i bezpiecznie spędzić wczasy,

nawet z małymi dziećmi. – Z tunezyjskiej ambasady otrzymujemy zapewnienia, że w ośrodkach letniskowych jest bezpiecznie. W dodatku tamtejsze hotele są pod względem wyposażenia bardzo dobrze przystosowane do rodzin z dziećmi. Jeśli chodzi o Egipt, to osoby, które nie bały się sytuacji politycznej, mogły tam wiosną bardzo tanio spędzić wczasy. W głównym sezonie letnim Egipt nadaje się tylko dla turystów, którym nie przeszkadzają ekstremalne upały – powiedziała redakcji.

Atrakcyjne są również oferty lotniczych wycieczek „last minute” do Grecji – na przykład w Zakynthos można spędzić 12-dniowe wczasy „all inclusive” za 10 tys. koron, z wyjątkowymi zniżkami dla dzieci.

W RC aż 40 proc. wycieczek zagranicznych, czyli ok. 900 tys., sprzedaje się w cyklu „last minute”. Ceny bywają nawet o 30 proc. niższe od katalogowych. Zdecydowanie najwięcej Czechów spędza zagraniczne wczasy w Chorwacji, na Słowacji lub we Włoszech. (dc)



9 771212 1422041

11068

KRÓTKO

GROŹNE DRZEWA

KARWINA (wib) – W tym tygodniu w mieście wycinane są chore i uszkodzone drzewa, które zagrażają bezpieczeństwu tutejszych mieszkańców. – Na niektóre zwrócili nam uwagę sami karwiniacy, inne zostały odkryte podczas przeprowadzanych niedawno oględzin – informuje rzeczniczka magistratu, Śárka Swiderová. Piły i siekiery dosięgną szczytów wysokich drzew w dzielnicach Raj, Mizerów i Nowe Miasto. – Znajdują się one w pobliżu chodników, budynków mieszkalnych, jedno rośnie obok boiska dla dzieci, inne niedaleko przedszkola – wyjaśnia Swiderová dodając, iż prace powinny zakończyć się do końca tygodnia.

* * *

KRETYNI!

KARWINA (dc) – Dwaj mężczyźni w wieku 22 i 30 lat próbowali w Karwinie-Kopalniach ukraść ze słup wysokiego napięcia miedziane części łączące kable. Starszy z dwójki wspiął się na słup, na wysokość ok. ośmiu metrów, i próbował kluczem montażowym poluzować nakrętkę. W tym momencie poraził go prąd i spadł na ziemię. mężczyzna miał popaloną twarz i połamane kręgi. Lekarze podejrzewali, że może mieć obrażenia wewnętrzne. Policja wszczęła śledztwo w sprawie kradzieży.

* * *

JUBILEUSZ
GIMNAZJUM

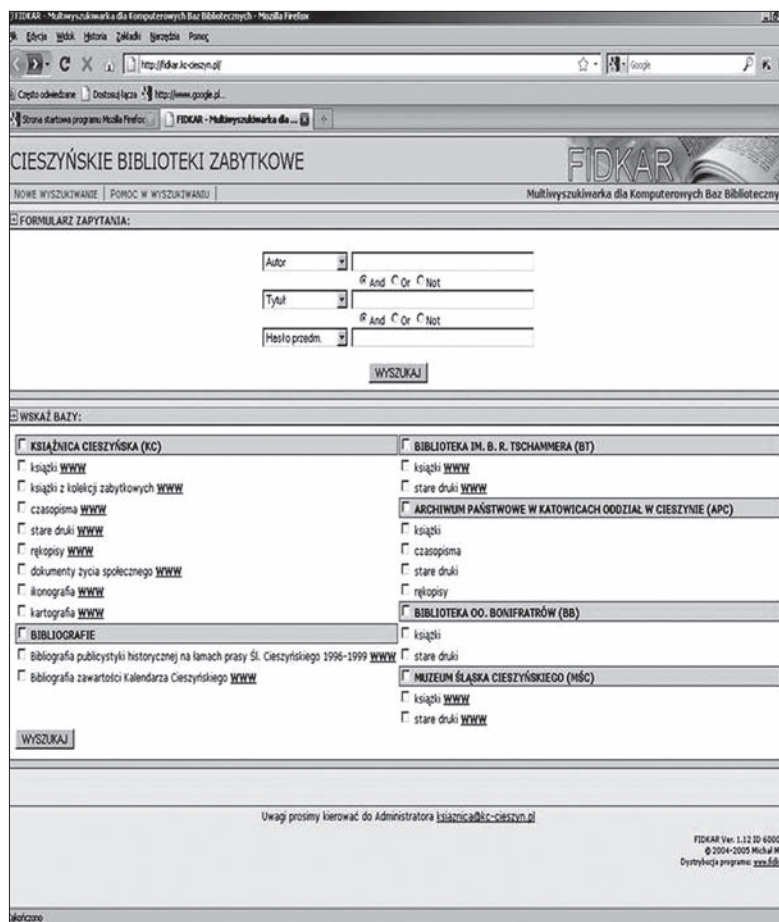
CZEŚKI CIESZYN (kor) – Jubileusz 90-lecia obchodzi w tych dniach czeskokieszynskie czeskie Gimnazjum. Uroczystości tej szkoły średniej odbywać się będą od czwartku do soboty. Dzisiaj zainauguruje je o godz. 19.00 w kościele ewangelickim Na Rozwoju koncert zespołu „Hradišťan”, działający pod kierownictwem Jiřego Pavlicy. Koncert, na którym zabrzmiały nie tylko ludowe utwory, poprowadzi przeor klasztoru benedyktynów w Pradze-Brzewnovie, ks. Petr Prokop Siostrzonek, absolwent szkoły-jubilatki. Uczniowie Gimnazjum przedstawią też w piątek jubileuszową akademię w sali Teatru Cieszyńskiego. W sobotę natomiast w kilku restauracjach w Czeskim Cieszynie odbędą się spotkania absolwentów szkoły. Warto dodać, że w budynku szkoły tuż po wojnie uczyli się także uczniowie Gimnazjum Polskiego, aż do przeprowadzki szkoły do centrum miasta, na ulicę Havlíčka.

Katalog zabytkowych bibliotek w sieci

Mamy dobrą informację dla wszystkich zainteresowanych historycznymi księgozbiorami na Śląsku, zwłaszcza tymi nadolziańskimi. Otóż powstało narzędzie, które w bezprecedensowy sposób ułatwia korzystanie z bogatych zbiorów cieszyńskich bibliotek zabytkowych. Za pośrednictwem udostępnionej właśnie w tych dniach „multiwyszukiwarki” możliwe stało się jednocześnie prowadzenie kwerend w katalogach pięciu instytucji: Książnicy Cieszyńskiej, Biblioteki im. B. R. Tschammera przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, Archiwum Państwowego w Katowicach – Oddział w Cieszynie, Biblioteki OO. Bonifratrów i Biblioteki Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

– Jest to niewątpliwie wydarzenie przełomowe – mówi dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, Krzysztof Szelong. – Jeszcze kilka lat temu z większości zbiorów cieszyńskich bibliotek zabytkowych można było korzystać wyłącznie za pośrednictwem anachronicznych katalogów kartkowych. Sytuacja uległa zmianie dzięki realizowanemu w latach 2007–2010 projektowi „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”. Uczestniczące w nim biblioteki podjęły się zadania komputerowego opracowania swych zbiorów w tym samym programie MAK i według jednolitych zasad, a efekt kilkuletnich prac zostaje właśnie oddany do użytku – uściśla dyrektor Książnicy.

Szelong poinformował nas też, iż



Oddana do dyspozycji czytelników wyszukiwarka znacząco usprawni prowadzenie kwerend.

dwie z bibliotek (cieszyński oddział Archiwum Państwowego w Katowicach i Biblioteka OO. Bonifratrów) prezentują swe elektroniczne katalogi po raz pierwszy. Katalogi on-line trzech pozostałych bibliotek zostały już wprawdzie udostępnione

wcześniej, jednak korzystanie z nich wymagało poszukiwania informacji w osobnych witrynach internetowych poszczególnych instytucji. Za pośrednictwem nowo udostępnionej wyszukiwarki zainteresowani korzystać mogą równocześnie z katalogów

wszystkich bibliotek, przeszukując całość zbiorów lub tylko wybrane ich kategorie. Oddana do dyspozycji czytelników wyszukiwarka znacząco usprawni prowadzenie kwerend, działając w sposób przyjazny, szybki i efektywny. Za jej pośrednictwem korzystać można z elektronicznych katalogów książek, czasopism, a także zbiorów specjalnych: starych druków, rękopisów, kartografii, ikonografii, dokumentów życia społecznego.

– Choć katalogi on-line cieszyńskich bibliotek zabytkowych nie obejmują jeszcze całości ich zasobów, stanowią już jednak pokaźne bazy danych (łącznie ponad 65 tys. opisów książek, 3 tys. tytułów czasopism, 30 tys. starych druków, 2 tys. rękopisów, 500 map, 1300 jednostek ikonografii oraz 300 jednostek dokumentów życia społecznego), a w miarę postępu prac nad komputerowym opracowaniem zbiorów będą na bieżąco aktualizowane – dodał dyrektor Szelong.

Uzupełnienie katalogów stanowią opracowane w Książnicy Cieszyńskiej bazy bibliograficzne: bibliografia publicystyki historycznej na łamach prasy Śląska Cieszyńskiego w latach 1996–1999 (niemal 5 tys. artykułów o tematyce historycznej z cieszyńskiej prasy regionalnej i lokalnej) oraz bibliografia zawartości „Kalendarza Cieszyńskiego” w latach 1985–2011 (ponad 1700 artykułów). Całość dostępna jest w internetowej witrynie Książnicy Cieszyńskiej pod adresem: <http://fidkar.kc-cieszyn.pl/>. (kor)

Dzień otwarty
w archiwum

Dziś od godz. 9 do 18 w Państwowym Archiwum Powiatowym w Karwinie odbywa się tradycyjny dzień otwartych drzwi. Zainteresowani mogą się zaznajomić z przewodnikiem z codzienną pracą archiwistów i zajrzeć do raczej niedostępnych części placówki. Mogą dowiedzieć się, w jaki sposób dokumenty trafiają do archiwum, i jaki jest ich dalszy los. W sali studyjnej obejrzą też przykłady najstarszych dokumentów, które znajdują się w placówce. W sali wykładowej będzie można obejrzeć amatorskie filmy z Karwiny z lat

60. ub. wieku oraz losy karwińskiego „krzywego kościoła” pw. św. Piotra z Alkantary.

Czwartek to również ostatnia możliwość obejrzenia wystawy „Grzeszni ludzie miasta Karwiny”, która przedstawia pracę karwińskich strażników i żandarmów w latach 1850–1938. Z tej okazji z umundurowaniem i uzbrojeniem żandarmerii z tego okresu zaznajomi zainteresowanych jeden z członków Klubu Historii Policji z Brna ubrany w mundur żandarma z okresu pierwszej republiki. (o)

Targowisko
do rekonstrukcji

Karwińskie główne targowisko pozostanie w zabytkowej części Frysztatu. Wprawdzie pierwotnie władze miasta planowały jego przeniesienie w inne miejsce, jednak z uwagi na kosztowność tego rodzaju inwestycji postanowiły jedynie zrekonstruować obecny obiekt. – Lepszego miejsca po prostu nie udało się znaleźć – tłumaczy Śárka Swiderová, rzeczniczka karwińskiego Urzędu Miasta.

Wiosną targowisko pozbawione zostało dachu, po ostatnich dwóch zimach okazało się bowiem, iż mogłoby on nie wytrzymać ciężaru zalegającego śniegu. – Dach zostanie odbudowany, a cały obiekt zrekon-

struowany tak, by w przyszłym roku nie tylko korzystniej się prezentował, ale także lepiej służył zarówno sprzedającym, jak i kupującym – zapowiada Tomáš Hanzel, prezydent Karwiny. – Rozważaliśmy wszystkie zalety i wady takiego rozwiązania – ludzie przyzwyczaili się do tego targowiska, chętnie i licznie go odwiedzają, sprzedający mają tu dogodny warunki, a wybudowanie nowego obiektu byłoby bardzo kosztowne – wyjaśnia Hanzel. Według wyliczeń karwińskich władarzy koszty takiej inwestycji wyniosłyby ok. 20 milionów koron, problemów spodziewano by się także przy wyborze dogodnej lokalizacji. (wib)

Nie daj się okraść na budowie!

Cieszyńscy policjanci przestrzegają przed kradzieżami z domów znajdujących się w trakcie budowy. W ostatnim czasie doszło do kilku tego typu kradzieży na terenie całego powiatu cieszyńskiego. – Złodzieje nie przepuszczają żadnej okazji, by się wzbogacić cudzym kosztem – mówi rzecznik Powiatowej Komendy Policji RP w Cieszynie, Rafał Domagała.

Domagała uściśla, że najczęściej z budowy giną specjalistyczne narzędzia i materiały budowlane. Na kradzież narażone są okna, szczególnie tuż po zamontowaniu, a także grzejniki, kotły i armatura instalacyjna. Złodzieje kradną drzwi garażowe oraz napędy do bram wjazdowych. Zdarzają się także kradzieże świeżo posadzonych roślin i krzewów

ozdobnych. Złodzieje nie gardzą nawet drobnymi przedmiotami.

– Na początku maja w Pogórzcu z terenu budowy nieznanymi sprawcami skradli agregat prądotwórczy, okna dachowe, blachę miedzianą i drzewka ozdobne, na szkodę obywatela Austrii. Pod koniec kwietnia w Pierścicu nieznanymi sprawcami zerwano kłódkę zabezpieczającą drzwi przedostali się do wewnątrz i dokonali kradzieży metalowego dyszla, maszyny tynkarskiej, klamek okiennych oraz drzwi antywłamaniowych. Kilka podobnych przypadków odnotowano w Pruchnej i w Bąkowie. Złodzieje działali w podobny sposób, wyłamując kłódkę lub zamki w drzwiach. Łupem złodziei padły m. in. betoniarka, piła łańcuchowa, szlifierka i inne na-

rzędzia budowlane. We wszystkich przypadkach straty wyniosły po kilka tysięcy. W znacznej większości obiekty, do których włamali się złodzieje, były usytuowane w dużej odległości od pozostałych zabudowań – mówi Rafał Domagała.

Policja apeluje o ostrożność i właściwe zabezpieczenie domów, budynków będących w trakcie budowy. W takich sytuacjach skuteczna może okazać się pomoc ze strony sąsiada lub innych zaufanych osób, które pod nieobecność właściciela zwrócą uwagę na osoby przebywające w rejonie tej posesji, a których zachowanie może się wydać podejrzane. Czujny sąsiad lub inne zaufane nam osoby mogą uchronić nas od skutków takich kradzieży. (kor)

Na maraton z Miłoszem

W Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy” spotkali się miłośnicy twórczości Czesława Miłosza, by wziąć udział w Maratonie Poetyckim „Czesław Miłosz non stop – w stulecie urodzin poety”.

We wtorek, wraz z godziną 10.00, rozpoczęło się publiczne czytanie utworów oraz fragmentów twórczości znanego poety. Maraton zainaugurował Mieczysław Szczurek, burmistrz Cieszyna. Po nim przez osiem godzin bez przerwy w Klubie „Nasz Kącik” Miłosza czytali między innymi: Krystyna Borgiel, Jan Chmiel, Adam Cieślak, Marian Dembiniok, Bogdan Ficek, Piotr Gruchel, Tadeusz Kopoczek, Władysław Kristen, Jerzy Kronhold, Eugeniusz Raabe, Beata Sabath, Bogusław Słup-

czyński, Edyta Subocz, Magdalena Zahradnik, Bolesław Zemła, a także młodzież cieszyńskich szkół.

Rok 2011 jest czasem przypomnienia i popularyzacji twórczości polskiego laureata literackiej Nagrody Nobla. Przez 365 dni wiersze, eseje i inne fragmenty twórczości Czesława Miłosza czytane są nie tylko w wielu polskich miastach, ale także na Litwie, w Rosji, Francji, Izraelu, Chinach, Brazylii, Stanach Zjednoczonych i w wielu innych częściach świata. – Dlaczego tu dzisiaj przyszłam? Bo kocham poezję, a szczególnie bliskie są mi wiersze „Gdziekolwiek” i „Zapomnij” – powiedziała na wczorajszym cieszyńskim maratonie jedna z jego uczestniczek. (www.ox.pl)

Święto Herbaty to festyn rodzinny

Na dzień przed inauguracją Święta Herbaty rozmawiamy z Romanem Kropem, głównym pomysłodawcą i organizatorem przedsięwzięcia, właścicielem herbaciarni „Laja” na Zamku w Cieszynie.

Fascynacja herbatą trwa u ciebie już kilka ładnych lat, zaraz po ukończeniu szkoły średniej otworzyłeś własną herbaciarnię... Skąd się to wzięło?

Rzeczywiście, fascynuję się herbatą już od 10 lat. Zaczęło się od mojego pierwszego wejścia do herbaciarni, było to jeszcze w Bystrzycy, a później rozwijało się w trakcie pracy w kilku herbaciarniach. Zanim założyłem swoją własną, pracowałem chyba w pięciu takich miejscach, każde było zupełnie inne, a jednak wszystkie łączyła właśnie herbata. Owa inność tych lokali odznaczała się nie tylko w kulturze, ale też w ludziach, którzy się tam spotykali. Herbaciarnia to miejsce, w którym najważniejsza jest herbata. Co równie ważne, jest to lokal bez alkoholu, co w naszych długościach i szerokościach geograficznych przyciąga bardzo ciekawych i specyficznych ludzi. To, co powiedziałem, nie oznacza bynajmniej, że jestem wojownikiem walczącym z knajpami, w których sprzedaje się alkohol, ale myślę, że dobrze jest, gdy istnieje jakaś alternatywa, coś innego.

Mówiłeś, że herbaciarnie są inne pod względem kulturalnym. Kultura herbaty zwyktemu śmiertelnikowi kojarzy się z jednej strony z Chinami, Indiami, a z drugiej z angielskim „fajfoklokiem”. Która z tych odmian jest ci bliższa?

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Gdy myślę o kulturze herbaty zawsze wyobrażam sobie długą podróż herbaty do naszego kraju. Z jednej strony widzę na początku Chiny, podróż przysłowiowej karawany z herbatą



Fot. WITOLD BIERNAT

Na Święto Herbaty można przyjść całą rodziną – mówi Roman Krop z synem Adamem.

przez Rosję, z drugiej wojny, które toczyły się o herbatę – z tego powodu herbata dostała się np. do Indii, podobnie było w USA, gdzie herbata też miała swoje znaczenie w historii tego kraju. Myślę też o tych małych krajach, o których nie mówi się w kontekście herbaty, takich jak Sri Lanka, Tajwan, Kambodża oraz wielu państwach afrykańskich produkujących chyba większość wypijanych przez nas czarnych herbat w popularnych woreczkach. Oczywiście jest wśród tych myśli miejsce na kulturę herbaty angielskiej i rosyjskiej, która

jest już bardzo zbliżona do tej kultury, którą my znamy od swoich rodziców, z życia codziennego i telewizji. Staram się też dostrzegać niuanse naszej kultury herbaty – co specyficznego jest w czeskim świecie herbaty, co w polskim i słowackim, dlaczego ludzie zajmują się u nas kulturą herbaty, która powinna być nam przecież obca.

I co wychodzi z tych porównań i obserwacji?

Wychodzi Święto Herbaty, gdyż bardzo trud-

no jest jeździć po wszystkich herbaciarniach, choć z pewnością dałoby się to zrobić i byłoby to, myślę, bardzo inspirujące. Ale właśnie takie były główne założenia tego święta – tutaj przede wszystkim mieli się spotykać ludzie z herbaciarni i sklepów herbacianych, oni mieli się wymienić swoimi doświadczeniami. Do tego oczywiście doszedł program skierowany do miłośników herbaty, koneserów, tych, którzy kupują herbaty i chodzą do herbaciarni.

Czy w ciągu kilku edycji Święta Herbaty jego formuła jakoś się zmieniła?

Zmieniła się w tym sensie, że przychodzi coraz więcej ludzi, przez co program jest coraz bogatszy. Nie zajmujemy się już tylko herbatą i rzeczami bezpośrednio z nią związanymi, ale także kuchnią świata, podróżami i wszystkimi zagadnieniami interesującymi miłośników herbaty.

Do kogo kierujecie tę imprezę – tylko do miłośników herbaty, czy też mogą w niej uczestniczyć tzw. „zwykli śmiertelnicy”?

Moim zdaniem do naszej imprezy najbardziej pasuje określenie festyn rodzinny. Tutaj nie ma piwa, nie ma stoisk z parówkami, nie ma ludzi przesadnie głośnych i pobudzonych, nie trzeba brodzić po kolana w kubkach po piwie. Zamiast tego są spokojne warsztaty, wykłady, koncerty. Wszystko jest tak pomyślane, by mogły przychodzić całe rodziny, żeby można było przyjść z psem nie bojąc się, że już nigdy się go nie zobaczy.

I właśnie taki model Święta Herbaty chcielibyście utrzymać, czy może będzie ono w dalszym ciągu ewoluować?

Wątkiem przewodnim musi być herbata, jako swoisty kręgosłup podtrzymujący wszystkie punkty programu. Poza tym nie mamy żadnych marginesów, w których chcielibyśmy się w przyszłości mieścić.

Rozmawiał: WITOLD BIERNAT

W sobotę piąte KiloWatty

Festiwal 3necké KiloWatty (Trzyneckie KiloWatty), który w najbliższą sobotę odbędzie się w kompleksie sportowym na Leśnej, zapowiada się znów bardzo atrakcyjnie. Piątą edycję festiwalu muzycznego nie przygotowują już wprawdzie członkowie formacji Charlie Straight, ale team nowych organizatorów – Martin Sliż, Honza Páč i Jakub Wrzecionka – zapowiada kontynuację sprawdzonej formuły z poprzednich czterech edycji. Jak przystało na jubileuszową piątą edycję, nie zabraknie udoskonaleń i zmian mających na celu poprawę komfortu i



Michał Hruza

bezpieczeństwa uczestników imprezy. Największą gwiazdą sobotniego festiwalu w Trzyńcu będzie Michał Hruza ze swoim zespołem. Oprócz byłego lidera grupy Ready Kirken w Trzyńcu zaprezentują się też m.in. Votchi, Tleskač, Jaksi Taksi, trzyneckie barw bronić będzie młoda formacja Boutique. Oprócz rocka na festiwalu zabrzmi też muzyka elektroniczna. Gwiazdą sceny Electro Stage usytuowanej w Werk Arenie będzie polska formacja Yabol The Mechapriest.

Początek festiwalu o godz. 13.30. (jb)

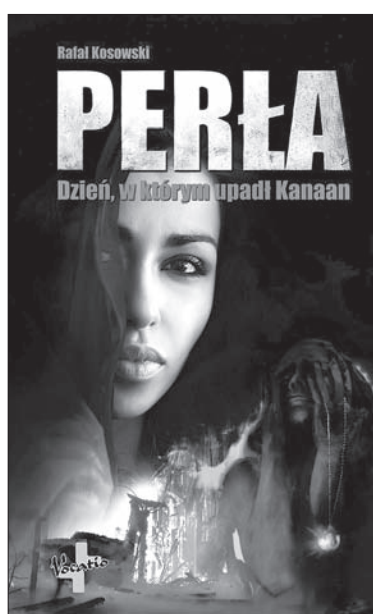
WARTOŚCIOWE czytanie

Rafał Kosowski – »Perła«

Powieść Rafała Kosowskiego przenosi nas w odległe czasy starotestamentowe, 1500 lat p.n.e. Z jednej strony jest zaborczy Egipt, z drugiej księżęta podbitego Kanaanu, chcący uwolnić się od jarzma faraonów, a w środku wydarzeń Aberes, czyli Perła – piękna dziewczyna ze zwykłej rodziny i żona władcy jednego z najważniejszych grodów Kanaanu. Jej mąż pochłonięty jest, podsuniętą przez demonicznych doradców, wizją zjednoczenia całego kraju pod swoimi rządami. Aberes, marząca o dziecku i spokojnym życiu przy boku

męża, jest przeszkodą w osiągnięciu wytyczonego celu. Podstęp, kłamstwa, intrygi, to nie tylko działalność jej ziemskich przeciwników, ale stojąca za nimi potęga świata duchowego, gdyż „bój toczymy nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich”. Powieść zawiera wiele wstrząsających opisów, najbardziej przeraża scena składania dzieci w ofierze Molechowi. Nasuwa się myśl – jakież to były okrutne czasy, gdy ludzie żyli w strachu przed potęgą swoich bogów.

Tę i inne książki można kupić w księgarni „Warto” w Cieszynie, przy ulicy Wyzsza Brama 29. Codziennie od 9 do 17, w soboty od 9 do 13. (r)



WIRTHUALNA KSIĘGARNIA

»LYSEK Z POKŁADU IDY«

GUSTAW MORCINEK

Wyd. „Siedmioróg”. To piękna, wrzuszająca opowieść o ciężkiej pracy pod ziemią, pracy ludzi i koni, bo rzecz dzieje się w czasach, gdy w kopalniach konie ciągnęły wózki z węglem pod szyb, na początku XX wieku. Pracowały tam aż do śmierci, bo nie opłacało się wywozić ich na powierzchnię po oślepieniu. Po co komu ślepy koń? A ślepy, gdyż spędzały całe życie pod ziemią, bez światła dziennego, bez świeżego powietrza. To tylko opowiadanie, króciutkie, ale wbijające się w pamięć. Niosące piękne przesłanie. No i, jak to u Morcinka, ładnie wplecione są w akcję dialogi w gwarze śląskiej.

»ŚLĄSK CIESZYŃSKI W ŚREDNIOWIECZU (DO 1528 ROKU)«

PRACA ZBIOROWA

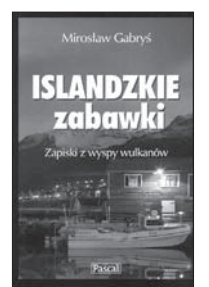
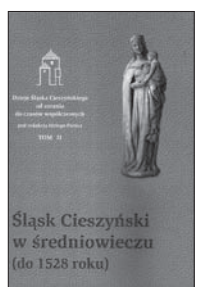
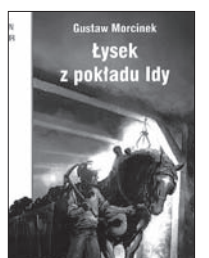
Wyd. Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Drugi tom historycznego wydawnictwa monograficznego pt.: „Dzieje Śląska Cieszyńskiego od pradziejów do współczesności”. Tom ten został poprzedzony publikacją pt. „Śląsk Cieszyński w czasach prehistorycznych” wydaną przez powiat cieszyński w ub. roku. Obie pozycje stanowią część cyklu wydawniczego zaplanowanego na 6 tomów. Autorami cyklu są historycy związani z cieszyńskim oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego, pracujący pod redakcyjnym kierownictwem prof. dr hab. Idziego Panica.

»ISLANDZKIE ZABAWKI«

MIROŚLAW GABRYŚ

Wyd. „Pascal”. Słodko-gorzka relacja cieszyńskiego poety Mirosława Gabryśa z malowniczej wyspy. Wyspa – znana ostatnio ze swojego nie-sławnego wulkanu – jest czynnym wulkanem ludzkich emocji i wydarzeń wartych poznania. Autor pokazuje Islandię jako azyl – azyl pogrążony w gospodarczym kryzysie. Kresli również bez czułości sylwetki Polaków i pozostałych emigrantów, szukających na wyspie lepszego życia lub przyciąg.

Książki można kupić lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). (kor)



MICHAŁ VIEWEGH, NAJPOPULARNIEJSZY WSPÓŁCZESNY PISARZ CZESKI:

Robię to, co naprawdę lubię

We wtorek dobiegł końca 1. Międzynarodowy Tydzień Czytania Dzieciom, którego organizatorami były dwie organizacje pozarządowe – „Celé Česko čte dětem” oraz „Cała Polska czyta dzieciom”. Jedną ze znanych osobistości, które wzięły w nim udział, jest najpopularniejszy współczesny pisarz czeski, autor 11 powieści, Michal Viewegh. Na rynku w Czeskim Cieszynie rozmawialiśmy z nim nie tylko o radości z czytania i pisanania.

Co czyta pan swym dzieciom – o ile czytanie córkom nie jest wyłącznie domeną pana żony?

Przyznaję, że w 80-90 procentach rzeczywiście czyta dzieciom żona. Teraz akurat czytamy książkę „Percy Jackson: Złodziej pioruna”. Czasami dzieci nie chcą, bym im czytał, lecz byśmy robili razem improwizację teatralną. Jedną z ulubionych jest gra, w której wredna sąsiadka przychodzi nieproszona w odwiedziny.

Czy czasami przy lekturze książki innego autora nie przychodzi panu na myśl, że napisałby to pan inaczej i ciekawiej?

Napisałem już jedną książkę dla dzieci – pod tytułem „Krótkie bajki dla zmęczonych rodziców”. Powstała właśnie z podobnego impulsu. Bardzo często nie tylko ja, ale też moi przyjaciele, nudziłem się, czytając dzieciom. Były to na przykład różne tłumaczenia, nudne, ciężko zrozumiałe i dziwaczne bajki. Znajomi mówili mi: „Napisz coś zabawnego, byśmy przy tym nie zasypiali”. Pokusiłem się o to w tej książce. Napisana jest dwoma typami pisma – kursywa przeznaczona jest wyłącznie dla dorosłych. Kursywą napisane są na przykład różne aluzje intelektualne lub erotyczne. Te dwie, trzy linijki dorosły szybko przeleci oczyma i płynnie kontynuuje czytanie dziecku.

Czy w innych pana książkach można znaleźć fragmenty, które nadają się do czytania dzieciom?

Te krótkie bajki to chyba jedyne, co można im przeczytać, może jeszcze jakieś sceny z „Cudownych



Michal Viewegh czytał na rynku w Czeskim Cieszynie w towarzystwie swych córek – sześciolatniej Bary i ośmioletniej Sary.

lat pod psem”. Absurdem byłoby czytanie dzieciom o rozwodach czy o śmierci.

Pana żona mocno angażuje się w działania prorodzinne, założyła w Szawie klub matek. Czy pan swymi książkami, w których niekoniecznie znajdziemy przykładowe życie rodzinne, nie „psuje jej” wizerunku?

Nie sądzę. Świat nie jest czarno-biały, ona też nie jest tylko wzorową ikoną ogniska domowego i klubów matek. Dam pani inny przykład. W tym roku byłem mianowany ambasadorem dobrej woli UNICEF. Gdy mi to powiedziano, wpadłem w zakłopotanie. Spytałem: „A czy czytaliście moje dzienniki”? Dawniej byłem rozwiązłym alkoholikiem i dziś też nie prowadzę całkiem wzorowego życia. Wyjaśniono mi, że działalność charytatywną niekoniecznie muszą się zajmować tylko osoby nienaganne, pokroju Tomáša Halíka. W Ameryce są to na przykład Rob-

bie Williams lub David Beckham. Każdy człowiek ma swe lepsze i ciemne strony. Nie wstydzę się swego życia, choć nie z wszystkiego jestem dumny. Uważam, że są gorsze książki od moich...

O ile się nie mylę, w Cieszynie był pan już kilkakrotnie. Czy z tutejszego życia na granicy nie dałoby się wydobyc tematu na książkę?

Ja, niestety, należę do pisarzy, którzy potrafią pisać tylko o tym, co dosyć dobrze znają. Ale nie sądzę, by tematy opowiadań o różnych postaciach miłości były czymś na tyle nietypowym, by w moich książkach nie mógł się odnaleźć na przykład mieszkaniec Czeskiego Cieszyna. Tak samo, jak mam bardzo dobre wrażenia ze spotkań autorskich w Kopenhadze, Madrycie czy Jerozolimie. Takie rzeczy, jak miłość, zazdrość, samotność, tęsknota są ponadnarodowe.

Spotyka się pan z polskimi czytelnikami?

Dziś pochlebiło mi, że co najmniej dwie kobiety – Polki – poprosiły mnie o autograf do polskiej książki. Takie sytuacje nie zdarzają się na co dzień...

W Polsce bardzo popularna była filmowa adaptacja pana powieści „Wycieczkowicze”. Ogólnie wydaje się, że dużo więcej czeskich filmów przedostaje się do Polski niż odwrotnie. Czy ma pan na to jakieś wytłumaczenie?

Podobno zawdzięczamy to Petrowi Zelence, a jeszcze przed nim Jiřemu Menzelowi. Czeski film ma dobry wydźwięk w świecie, a tym bardziej w Polsce, która jest najbliższym krajem. Okazuje się, że specyficzny czeski humor odbija się tu echem. To widać jasno po filmach Zelenki. Zresztą ja też, będąc na spotkaniu autorskim w Warszawie, spotkałem się z ponadprzeciętnym przyjęciem.

Córka, która chodzi do gimnazjum, mówiła mi niedawno, że

w ramach lektury obowiązkowej mają przeczytać „coś z Viewegha”. Czy uważa się pan za klasyka czeskiej literatury?

Byłbym bardzo śmiały, twierdząc, że jestem klasykiem. Przyznaję natomiast, że zawsze chciałem zajmować w literaturze czeskiej nabyte – nie jakieś mało znaczące – miejsce, najlepiej czołowe. Cieszę się, że dostałem się do czytanek szkolnych, lecz z drugiej strony – uczyłem w szkole podstawowej, chodziłem do gimnazjum, więc wiem, jakie głupstwa opowiada się często o pisarzach. To, że autor trafi na listę lektur obowiązkowych, może być kontraproduktywne – nikt go potem nie chce czytać, bo obowiązkowe kojarzy się z nieciekawym.

Nastolatkom, które piszą opowiadania do szuflady, zawód pisarza może się wydawać bardzo atrakcyjny. Pan jest zawodowym pisarzem. Czy pisanie ciągle jest dla pana pociągające, czy też w poniedziałek rano budzi się pan z nieprzyjemnym uczuciem, że znów się zaczyna tydzień roboty i trzeba pisać?

Ja piszę nawet w soboty i niedziele. Teraz wprawdzie obiecałem, że w niedzielę będę więcej czasu poświęcał rodzinie, jeździł na wycieczki, ale nie bardzo tego dotrzymuję. Trudno się o tym przekonuje, lecz ja naprawdę bardzo lubię pisać. Powinienem każdego dnia zapalać świeczkę na ołtarzu losu, ponieważ uważam, że to ogromne szczęście, móc robić to, co naprawdę lubię i z czego bardzo dobrze się utrzymuję. Proszę mi wierzyć lub nie, lecz gdybym nie zarabiał pisaniem na życie, byłbym skłonny płacić za możliwość pisania, tak, jak ktoś na przykład płaci za wynajęcie kortu tenisowego. Teraz po raz pierwszy w życiu piszę kryminał, ogromnie się przy tym bawię, choć równocześnie denerwuję, ponieważ dowiaduję się o czeskich politykach i „mafiozach” okropne rzeczy. Już długo nie pisałem z takim zapałem, jak teraz, choć piszę od 30, a publikuję od 20 lat.

Rozmawiała: DANUTA CHLUP

Olza »dopłynie« do Andaluzji

Andaluzja stanie się w tym roku Mekką europejskich turystów – zjadą tam w ramach tradycyjnego Euroranda, a więc organizowanego co pięć lat, od 2001 r., spotkania europejskich turystów. Po raz pierwszy odbyło się ono w Strasburgu, w 2006 r. turyści zawitali do Czeskich Budziejowic, natomiast w październiku przyjmą ich dwa hiszpańskie miasta – Almería i Granada. W drugiej z wymienionych miejscowości odbędzie się uroczysty finał Euroranda 2011.

Dlaczego o tym mowa? Otóż tematem wiodącym tegorocznych spotkań turystów będzie woda. – Woda to życiodajna ciecz, wyją-

kowe i coraz bardziej ograniczone źródło, z którym ludzkość powinna się umiejętnie obchodzić – mówi Jan Havelka, prezydent Europejskiej Federacji Wędrowniczej i honorowy prezes Klubu Turystów Czeskich. Dlatego dla podkreślenia jej wartości przybywający do Andaluzji turyści przywożą ze sobą wodę zaczerpniętą ze źródeł europejskich rzek. Wśród nich nie zabraknie także „próbki” pochodzącej z rzeki-symbolu naszej małej ojczyzny – Olzy. – 14 czerwca wybieram się z Władysławem Kristenem pod Gańczorkę, by zaczerpnąć wody bezpośrednio ze źródła – wyjaśnia Halina Twardzik, prezes PTTS „Beskid Śląski”.

Cztery dni później, w trakcie odbywającej się w Bukowcu imprezy nazwanej „Do wód trzech krajów”, olziańska woda zostanie połączona z wodą pochodzącą z Wisły, Skalitanki, Kisucy oraz z innych rzek naszego województwa. – Bukowiec jest najlepszym miejscem do zorganizowania głównego spotkania w naszym regionie. To tutaj Olza wpływa na teren Republiki Czeskiej, niedaleko stąd, za granicę państwa i grzebień górskim, rozpoczyna swój bieg legendarna polska rzeka – Wisła, a za masywem Girowej przepływa słowacka Skalitanka, by oddać swe wody Kisucy, Wągowi i Dunajowi – tłumaczy Jan Sládek z morawsko-

śląskiego Klubu Turystów Czeskich.

Bukowieckie wydarzenie będzie jednym z 176 spotkań odbywających się w całej RC już od listopada 2010, podczas których zaczerpywane są wody z rzek. – Miejsc ich poboru jest 210, organizowane są praktycznie w całym kraju przez oddziały Klubu Turystów Czeskich – informuje Jan Havelka. Współorganizatorami morawsko-śląskiego „zlewania” są ponadto PTTS „Beskid Śląski”, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze oraz Klub Turystów Słowackich.

Oprócz najważniejszego punktu programu – łączenia wód pochodzących z kilku regionalnych rzek

– bukowiecka impreza turystyczna nie mogłaby się obejść bez... turystryki. Do wyboru będzie kilka tras (m.in. wiodąca do najbardziej na wschód wysuniętego punktu RC, na Girową lub na Hyczawę). Miejscem ponownego spotkania uczestników zlewania wód trzech krajów środkowo-europejskich, będzie bukowiecki Kempaland. – Na trasach będziemy pić ze źródełek, przekraczać rzeczki i potoki, warto więc zastanowić się, co nam one dają i dokąd zmierzają – zaleca Jan Sládek. – To naprawdę ciekawe i ważne wydarzenie. Chciałabym więc bardzo zachęcić do wzięcia w nim udziału – dodaje Halina Twardzik. **(wib)**

GŁOSIK

Wierszyki nie tylko po »przekręcałsku«

Nie tylko Cieszyn i Czeski Cieszyn żyły w ostatnich dniach 1. Międzynarodowym Tygodniem Czytania Dzieciom. Czytało się również w Karwinie. Najpierw, w ub. czwartek, w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej odbyło się kolejne głośne czytanie. Tym razem gościem była Wanda Michałek, aktorka „Sceny Bajki” Teatru Cieszyńskiego. Wspólnie czytano fragmenty z książki Václava Čtvrta „Jak diabeł szukał dziury do piekła” oraz kilka ciekawych opowiadań i wierszy współczesnych polskich autorów. Wiele radości i zabawy dostarczyły dzieciom (członkom Klubu „Motyli Książkowych”, które przybyły na spotkanie wraz z rodzicami i dziadkami) przywiezione przez aktorkę lalki z „Bajki”. Można je było dokładnie obejrzeć z bliska i wziąć do ręki, a taka okazja nie nadarza się zbyt często...

We wtorek dzieci z polskiej szkoły i przedszkola w Karwinie-Frysztacie odwiedziła znana polska poetka, autorka wielu książek dla dzieci, Joanna Papuzińska. W przedszkolu, gdzie w spotkaniu wzięły wspólnie



Joanna Papuzińska czytała w karwińskim przedszkolu swoje wierszyki z zagadkami.

uczniaki starszaki oraz pierwszoklasiści, czytała fragmenty swych książeczek, opowiadała dzieciom o swoim dzieciństwie, a także zadawała im zagadki. Ciekawie było, gdy pani Joanna czytała wierszyki napisane językiem „przekręcałskim”. Jak brzmi taki język? Otóż, na przykład,

zamiast „kroiła marchewkę”, napisze się „marchwiła kroewkę”. Dzieci prawie wszystkie te zagadkowe zdania bez problemów rozszyfrowały, przez co zasłużyły na pochwałę pisarki. Niejedno kupiło potem książeczkę Joanny Papuzińskiej i poprosiło ją o osobistą dedykację... (dc)

Miałam sen – byłam prezydentem miasta

W sobotnim wydaniu gazety pojawiła się informacja o tym, że Emma Trávníčková, uczennica 6. klasy Polskiej Szkoły Podstawowej w Karwinie-Frysztacie, zwyciężyła w ogłoszonym przez miasto konkursie na najlepszy esej pt. „Miałem sen – byłem prezydentem miasta”. Poniżej zamieszczamy fragment pracy Emmy – dojrzałej jak na jej wiek, ciekawie napisanej i dowcipnej. Dla potrzeb „Głosika” przetłumaczyliśmy ją na język polski.

Do pracy przysłałam w dobrym nastroju. W głowie miałam kilka zadań na dziś. Wiem, że mam posiedzenie rady artystycznej, mam wziąć udział w wernisażu Renaty Taszek i iść na kolację z szejkiem Aguntą Garanzem, z którym nad smacznym jedzeniem mamy rozmawiać o jakości opieki w uzdrowisku. O pozostałych rzeczach pamięta moja asystentka, niezawodna i gorliwa. Jestem spokojna.

W tym momencie mój spokój się skończył. Moniki – asystentki – tu nie ma. Podobno została w domu ze swym dziewięcioletnim synem, który zachorował na żółtaczkę, w dodatku jej córka przyniosła ze szkoły wszy.

Sama muszę sobie zaparzyć poranną filiżankę herbaty owocowej. Dopiero co napełniam czajnik wodą, dzwoni telefon. STRASZNE. – No tak, już idę – mówię i wsadzam sznur do wtyczki. Podnoszę słuchawkę, przedstawiam się miłym tonem i słucham. Słyszę jednak rozgniewany męski głos. Nie przedstawiając się, przechodzi do pytań: Dlaczego



Emma Trávníčková

przez całą noc nie paliło się światło na naszej ulicy? Ukradli mi samochód. Ponieważ nikt tego nie widział, a ze względu na ciemność nawet nie mógł widzieć, konsekwencje poniosę sam. Sprawca jest nieznan... Dlaczego się nie świeciło?

Zdenerwowany głos pół godziny mówił o tym, że miasto nie jest zdolne zapewnić bezpieczeństwa uczniwym mieszkańcom. A ja, na razie ze spokojem w duszy, obiecałam zdenerwowanemu głosowi, że to zbadam.

Chcę nareszcie zaparzyć herbatę, tę owocową, o smaku truskawkowym. Dostałam ją od mamusi. Ale wtem ponownie zadzwonił telefon. STRASZNE. – To tak, już idę – mówię i zaparzę herbatę. Podnoszę słuchawkę, miłym głosem się przedstawiam i słucham. Ponownie męski głos. – Dlaczego miasto nie naprawi dróg, płacimy przecież niemałe podatki, dlaczego tego nie widać?

Zdenerwowany głos długo radził, które ulice trzeba naprawić, a które niekoniecznie. Najbardziej mnie jednak zaskoczył pytaniem, dlaczego siedzę w ratuszu, skoro nic nie robię. A ja tymczasem, w nawale pracy, nie zrobiłam nawet łyka herbaty. Tej dobrej, owocowej, o smaku truskawkowym. Emma Trávníčková

WITAMY

IZABELKA urodziła się 2 czerwca ub. roku w szpitalu w Karwinie, gdzie pracuje jej mamusia, Joanna Bystron (z domu Rzeszut). Tatus ma na imię Andrzej. Dziewczynka ważyła 3 220 g, mierzyła 47 cm. Mieszka z rodzicami w Stonawie. Przy chrzcie otrzymała drugie imię – Helena – po swojej prababci.

Izabela to hiszpańska forma hebrajskiego słowa elisabeth, oznaczającego „Bóg moją przysięgą”. Z kolei Helena to imię greckiego pochodzenia, oznaczające „światło” czy „pochodnię”. Izabela obchodzi imieniny 3 września. (dc)

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęcia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i



Fot. ARC

miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Drzewa w muzeum

„Drzewa jako domy” – tak nazywała się wystawa, którą pod koniec maja obejrzały dzieci z wędryńskiego przedszkola. Przygotowało ją Muzeum Huty Trzynieckiej i Miasta Trzyńca. Wystawa podzielona była na trzy części. Pierwsza przedstawiała las, druga przybliżała życie w sadzie, trzecia koncentrowała się na wodzie. Dzieci miały okazję zapoznać się z różnymi gatunkami drzew, z żyjącymi tam zwierzętami

i ptakami, dowiedziały się też wielu ciekawostek. Dzieciom jednak z pewnością najbardziej podobały się wypchane zwierzęta – m.in. dzik, sarna, lis, zając, bażant czy dzika kaczka. Dzięki komputerom można było posłuchać śpiewu ptaków i odgłosów zwierząt. Przedszkolaki wracały autokarem do przedszkola trochę zmęczone, lecz pełne wrażeń.

Wędryńskie przedszkolaki z paniami nauczycielkami

Niespodzianki dla mam

Obchody święta mamy w wędryńskim przedszkolu były naprawdę ciekawe. Mamusie przeczuwały, że będzie jakaś niespodzianka, przygotowana przez ich pociechy oraz panie (z dyrektorką Ireną Lasotą na czele). I nie myliły się. Początek uroczystości był tradycyjny, pani dyrektor złożyła mamusiom życzenia, przedszkolaki przywitały mamy swym hymnem, a życzenia złożyły wierszem i piosenką. Potem przysłała kolej na wspomnianą już niespodziankę: na wszystkich czekały ćwiczenia relaksacyjno-ruchowe wg metody Weroniki Sherborne. Pomagają one też – jak powiedziała prowadząca je Ewa Halik – w nawiązywaniu i rozwijaniu wzajemnych kontaktów. Najpierw poszły ćwiczyć z mamusiami starszaki. W tym samym czasie maluchy przedstawiły swoim mamusiom program,

w którym była nawet podróż pociągiem dookoła świata. Dzieci z różnych krajów składały mamom życzenia i wymyślały prezenty. Miały je przygotowane także nasze maluchy. Same zrobiły obrazki, a wykorzystywały do tego również kolorowe odciski swych rączek.

Potem, kiedy maluszki poszły się rozruszać i zrelaksować, starsze przedszkolaki mogły pochwalić się swoim programem. Podobał się taniec z kwiatami, a także życzenia – w dowcipnych wierszach dzieci przyrzekały mamom, że od tej chwili będą pilne, grzeczne i w ogóle wspaniałe. Swój występ zakończyły chóralnym „Sto lat!” i wręczeniem mamom własnoręcznie namalowanych obrazków na drewnie. Uroczystość w wędryńskim przedszkolu zakończono przy bardzo smacznym poczęstunku. Lidia Kluz



Fot. ARC

CZWARTEK 9 czerwca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.20 Bukolandia 8.50 Koszmarny Karolek 9.05 Domisie 9.35 Psie opowieści, czyli ochy i fochy 9.55 Małgosia i buciki 10.20 Wściekłe gary 10.50 My, wy, oni 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Życie gadów i plażów (film dok.) 13.45 Plebania (s.) 14.10 Klan (s.) 14.40 3-2-1! Opole 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 3-2-1! Opole 16.05 Moda na sukces (s.) 16.30 Ludzkie sprawy 17.00 Teleexpress 17.30 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Księżycowy miś 19.20 3-2-1! Opole 19.30 Wiadomości 20.15 Opole na bis 20.45 Polska - Francja 23.10 Bezmiar sprawiedliwości 1.00 Droga do Euro 1.20 Tata w podróży służbowej (dramat jugosł.).

TVP 2

6.00 M.A.S.H. (s.) 6.35 Egzamin z życia 7.35 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Aleja gwiazd 11.40 Gilotyna (teleturniej) 12.20 Kabaretowa Scena Dwójki 13.20 Na wariackich papierach (s.) 14.15 Barwy szczęścia (s.) 14.45 Zmiennicy 16.00 Panorama - świat 16.15 Gorący temat 16.35 Europa da się lubić 17.25 Gilotyna (teleturniej) 18.00 Panorama 18.40 Zaklinacz dusz 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 Barwy szczęścia (s.) 20.45 Dr House (s.) 21.40 Zagadki umysłu (film USA) 22.35 Siostra Jackie 23.10 Po zmierzchu 23.55 Kocham kino 0.25 Człowiek bez twarzy (filmu USA).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.12 Info poranek 6.23 Info traffic 7.00 Serwis info 7.48 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 9.30 Serwis info 9.50 Info poranek 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.23 Info poranek 10.50 Gość poranka 12.00 Serwis info 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 15.00 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Podaj cegłę 17.20 TV Katowice zaprasza 17.35 Odkrywanie Jury 17.50 Telewizyjny klub ESK 18.15 Kroniki miejskie 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.25 Raport ekologiczny 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Duchy - widmo tortur (film dok.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Miś Yogi 8.00 Nowe przygody Scooby'ego 8.30 Gumisie 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Daleko od noszy 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 12.00 Dom nie do poznania 13.00 Ostry dyżur (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 21.00 Jak stracić chłopaka w 10 dni (film kop.) 23.20 Impas (film USA).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 McGregorowie (s.) 10.20 Tajemnice Słowiczego Domu (s.) 11.10 Lekarz z dożywocia (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 14.00 Życie na zamku 15.00 Planeta YÓ 15.55 Czarodziejskie przedszkole 16.30 Był sobie czło-

wiek (s. anim.) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Mieszkać to zabawa 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Wysoka gra 20.55 Summa summarum, czyli gdzie moje pieniądze 21.25 Pr. dyskusyjny Michaeli Jílkovej 22.15 Miasto kocic (s.) 22.40 Policja kryminalna Paryż (s.) 23.30 Zawodowcy (s.) 0.25 Mała farma 0.50 AZ-kwiz 1.15 Dom to zabawa.

TVC 2

6.05 Życiu na ratunek 6.25 Kosmopolis 6.50 Disco Latine 7.20 O języku czeskim 7.35 Kultura z Dwójką 7.55 Allo! Allo! (s.) 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.25 Osobistość w Dwójce 9.35 Karel Svoboda i Jak się żyje czeskim muzykom (dok.) 10.05 Na pływalni z J. Holečkem 10.30 Szamani odchodzą 11.30 Wielki Brat patrzy 12.30 Wędrówki w poszukiwaniu piosenki 13.00 Cuba libre 14.05 Kryštofovo Údoli 14.30 Akademia telewizyjna - Ludzie a społeczeństwo 14.31 Rodzina i ja 14.50 Tylko patrz 15.20 Moja medycyna 15.30 Diagnostyka 15.55 Paparazzi na Riwierze 16.55 Osobistość w Dwójce 17.00 Kamera w podróży 17.55 Papua Barat (s. dok.) 18.25 Allo! Allo! (s.) 19.00 Meduza (mag.) 19.35 Wiadomości w czes. j. migowym 19.50 Kultura z Dwójką 20.05 Opuszczamy raj (dok.) 21.00 Ten nasz czeski charakter 21.30 Piękne straty (talk-show) 22.15 Walka pod prąd 23.10 Edith Piaf: Koncert 0.05 Królowa dziewica (film br.) 1.45 Q (mag.).

NOVA

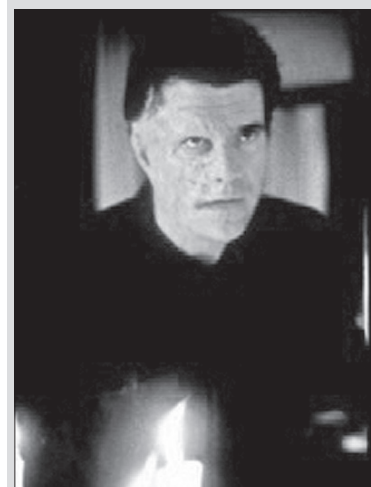
5.59 Śniadanie z TV Nova 9.10 Świat według Bundych (s.) 9.35 Siostrzycki (s.) 10.00 Wychować Waylona (film kop.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe

CZŁOWIEK BEZ TWARZY

Dramat obyczajowy, USA 1993, 115 minut

TVP 2, czwartek 9 czerwca, godz. 0.25

Reżyseria: Mel Gibson
Występują: Mel Gibson (Justin McLeod), Margaret Whitton (Catherine), Fay Masterson (Gloria), Geoffrey Lewis (Chief Stark), Nick Stahl (Chuck Norstadt), Richard Masur (Carl), Michael DeLuise (Douglas Hall)



Justin McLeod, człowiek z przeszłością owianą mgłą tajemniczości, pędzi żywot odludka w swej twierdzy. Nikt go nie odwiedza, on także z nikim nie utrzymuje kontaktów. Budzi zainteresowanie miejscowej dzieciarni, która, trochę z nudów, trochę z ciekawości, kręci się wokół jego domu. 12-letni Chuck powinien przygotowywać się do egzaminu, woli jednak czytać komiks, urządzić za przyjaciółmi wycieczki łodzią. Podczas jednego z wypadów na łono natury docierają w pobliże domu Justina McLeoda.

wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Morski patrol (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.05 Kryminalne zagadki Miami (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Tysiąc i jedna noc (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.25 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.30 Nocne wiadomości 23.05 Gliniarz na Karaibach (film USA) 0.55 Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.30 Nakryto do stołu! 10.25 To morderstwo, napisała (s.) 11.25 Diagnostyka morderstwa (s.) 12.25 Portret zabójcy (s.) 13.25 Pan Złota Rączka (s.) 13.55 Przyjaciele (s.) 14.30 Obrońca (s.) 15.30 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Zgadnij, kim jestem! 21.20 Jesteś tym, co jesz 22.20 Kości (s.) 23.20 Nie ma doskonałych 0.40 Bez śladu (film USA).

PIĄTEK 10 czerwca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.20 Z Jedyneką po drodze 8.35 Bukolandia 9.00 Świnka Peppa 9.10 Polska - Francja 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Mrówki - Tajna siła natury 13.50 Plebania (s.) 14.15 Klan (s.) 14.45 3-2-1! Opole 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.55 3-2-1! Opole 16.05 Moda na sukces (s.) 16.30 Ludzkie sprawy 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.25 3-2-1! Opole 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.10 Stacyjkowo 19.20 3-2-1! Opole 19.30 Wiadomości 20.15 48. KFPP Opole 2011.

TVP 2

5.55 M.A.S.H. (s.) 6.35 Egzamin z życia 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Aleja gwiazd 11.00 Pogotowie modowe (s.) 11.20 Akcja - stylizacja 11.45 Gilotyna (teleturniej) 12.25 Kabaretowy Klub Dwójki 13.20 Na wariackich papierach (s.) 14.15 Barwy szczęścia (s.) 14.50 Zmiennicy 16.00 Panorama - świat 16.15 Gorący temat 16.35 Europa da się lubić 17.25 Gilotyna (teleturniej) 18.00 Panorama 18.45 Zaklinacz dusz (s.) 19.35 Puchar Narodów CSIO w Sopcie 20.05 Na dobre i na złe (s.) 21.10 U Pana Boga w ogródku 23.20 Zły Mikołaj (komedia kop.) 1.00 Światła stadionów (film USA).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.42 Info poranek 7.48 Twoja@sprawa 7.53 Info traffic 8.03 Gość poranka 9.30 Serwis info 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.00 Serwis info 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.00 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Po sąsiedzku 17.15 Odkrywanie Jury 17.25 TV Katowice zaprasza 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Pomysł na weekend 17.55 Trudny rynek 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.15 Magazyn meteo 19.25 Auto-fan 20.10 Forum 21.06 Telekurier 22.17 Info dziennik 23.30 Info dziennik - raport dnia 0.12 Nie zależy Wam na prawdzie (film kanad.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News

UPANA BOGA W OGRÓDKU

Komedia, Polska 2007, 130 minut

TVP 2, piątek 10 czerwca, godz. 21.10

Reżyseria: Jacek Bromski
Występują: Krzysztof Dzierma (Proboszcz), Wojciech Solarz (Marian Cielęcki), Andrzej Beja-Zaborski (policjant Henryk), Emilian Kamiński (Jerzy Bocian), Małgorzata Sadowska (Halinka Struzikowa), Agata Kryska-Ziętek (Luśka), Eliza Krasicka (Jadzia)



W małym podlaskim miasteczku Królowy Most czas płynie leniwie, a mieszkańcy żyją w zgodzie z rytmem natury. To idealne miejsce dla aspiranta Cielęckiego, najsłabszego absolwenta szkoły policyjnej. Jego przełożeni są przekonani, że na dalekiej prowincji, gdzie największym przestępstwem jest przekroczenie prędkości, powinien sobie poradzić. Tymczasem funkcjonariusze CBŚ lokują tam świadka koronnego, który zeznaje w procesie mafii z Milanówka. W ramach programu ochrony świadków należy zmienić mu tożsamość i miejsce pobytu.

7.30 Sylwester i Tweety na tropie 8.00 Scooby Doo 8.30 Gumisie 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Daleko od noszy 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 12.00 Dom nie do poznania 13.00 Ostry dyżur (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Doktor Dolittle (komedia USA) 22.00 Daredevil (film USA) 0.05 Miasteczko Pleasantville (komedia USA) 2.20 Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 McGregorowie (s.) 10.20 Tajemnice Słowiczego Domu (s.) 11.15 Arabella (s.) 11.45 Czeskie drobnostki 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 14.00 Życie na zamku (s.) 15.00 Planeta YÓ 16.00 Czarodziejskie przedszkole 16.30 Mała farma 17.00 Za szkołę 17.30 Hobby naszych czasów 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Z Hurvinkiem do lekarza 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Żenada 21.15 13. komnata S. Červenej 21.50 Wszystko-party (talk-show) 22.45 Poirot: Trzecia lokatorka (film br.)

0.25 Mali duzi bohaterowie 1.40 Mieszkać to zabawa.

TVC 2

5.55 Szukam pracy (mag.) 6.20 Dołącz do nas 6.30 Nie poddawaj się 6.50 Entrée libre 7.20 Włóczęgi z Ladislavem Smoljakiem 7.35 Kultura z Dwójką 7.50 Allo! Allo! (s.) 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.25 Osobistość w Dwójce 9.35 Ten nasz czeski charakter 10.05 Piękne straty (talk-show) 10.45 Tajemnice dzikiej natury (cykl dok.) 11.10 Papua Barat (s. dok.) 11.40 Przygody nauki i techniki 12.10 Dola talentu 12.35 Ludmila Brychtová 13.10 Folklorika 13.35 Chcesz mnie? 13.50 Masz mnie! 14.10 Wiadomość od J.M. Kašparů 14.30 Akademia telewizyjna - Planeta Ziemia 14.35 Przygody nauki i techniki 15.10 Port 15.45 Sedno 15.55 Tajemnice dzikiej natury (cykl dok.) 16.20 Papua Barat (s. dok.) 16.50 Osobistość w Dwójce 17.00 Ostatni łowcy (dok.) 17.55 Tysiąc lat czeskiego myślistwa (s. dok.) 18.25 Allo! Allo! (s.) 19.00 Babel (mag.) 19.35 Wiadomości w czes. j. migowym 19.50 Kultura z Dwójką 20.05 Cudowna planeta (cykl dok.) 21.00 Odyseja kosmiczna A. Leonowa (dok.) 21.55 Mistrzowie czeskiego filmu animowanego 22.50 Flight of the Conchords (s.) 23.20 Q (mag.) 23.50 Mała Brytania (s.) 0.20 Klobouček (pr. muz.) 0.45 333 (mag.) 1.40 Na pływalni z J. Holečkem.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.10 Świat według Bundych (s.) 9.35 Siostrzycki (s.) 10.05 Mc Bride: Jak buldog (film USA) 11.50 Tescoma za smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Morski patrol (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.05 Kryminalne zagadki Miami (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Tysiąc i jedna noc (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Jak się budzi królowa 21.55 Mission: Impossible (film USA) 0.10 Sky Captain i świat jutra (film kop.) 2.35 Strażnik Teksasu (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.30 Nakryto do stołu! 10.25 To morderstwo, napisała (s.) 11.25 Diagnostyka morderstwa (s.) 12.25 Portret zabójcy (s.) 13.25 Pan Złota Rączka (s.) 13.55 Przyjaciele (s.) 14.30 Obrońca (s.) 15.30 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 22.00 Show Jana Krausa 23.00 Droga do sukcesu 23.15 Synowie mafii (film USA) 1.15 Elektryczny jeździec (film USA).

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 8. 6. 2011

| | Cieszyn, ul. Zamkowa | | Bielsko-Biała, CH Auchan | |
|-------------------------|----------------------|----------|--------------------------|----------|
| | kupno | sprzedaż | kupno | sprzedaż |
| CZK | 0,162 | 0,163 | 0,158 | 0,164 |
| EUR | 3,930 | 3,960 | 3,900 | 4,000 |
| USD | 2,670 | 2,820 | 2,650 | 2,780 |
| Czeski Cieszyn, dworzec | | | | |
| | kupno | sprzedaż | | |
| PZL | | 6,100 | | 6,250 |
| EUR | | 24,000 | | 24,600 |
| USD | | 16,200 | | 17,900 |

(dc)

ZYCZENIA



Dnia 9. 6. 2011 obchodzi 70. urodziny

pan HENRYK MAZUR

z Karwiny-Mizerowa. Z tej okazji serdeczne życzenia szczęścia, zdrowia i pomyślności składają żona Hilda, córki Wanda i Basia z mężami, syn Czesław z żoną oraz wnuczka Daniela, Renata, Denisa, Nikol i Terezka. RK-080

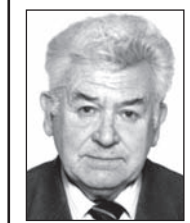
WSPOMNIENIA



Dnia 9 czerwca 2011 mija pierwsza rocznica śmierci Drogiego nam

śp. ERNESTA BÖHMA

ze Stonawy. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-048

*Chociaż odszedł, w naszych sercach żyje nadal.*

Dnia 10. 6. 2011 minie 2. rocznica śmierci

śp. JÓZEFA KULI

ze Stanisławic. O chwilę wspomnień proszą żona, syn i córka z rodzinami. GL-352

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Gnomeo i Julia (9, 10, godz. 15.30); Western-story (9, 10, godz. 17.45); Krzyk 4 (9, 10, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Rytuał (10, godz. 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Osmdesát dopisů (9, godz. 19.00); Zapłtani (10, godz. 17.00); Sprawcy umysłów (10, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Kac Vegas w Bangkoku (9, 10, godz. 17.30); Lidice (9, 10, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Delfin Plum (10, godz. 16.00); Młyn i krzyż (10, godz. 18.00); Rytuał (10, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT 24, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

JABŁONKÓW – PSP im. H. Sienkiewicza oraz Macierz Szkolna zapraszają na festyn szkolny 11. 6. o godz. 15.00 do Łasku Miejskiego w Jabłonkowie. Do tańca zagra Andrzej Macoszek.

KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźni” zaprasza swoich członków i przyjaciół na spotkanie 13. 6. o godz. 17.45. UWAGA! – tym razem zapraszamy do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście, w byłej polskiej szkole. W programie prelekcja – „Beskid Śląski” w RC.

KIEROWNICTWO HKS „Zaol-

zie” – Zaprasza na wiosenne spotkanie połączone ze smażeniem jajecznicy 15. 6. o godz. 11.00 do parku Domu PZKO w Stonawie.

MK PZKO CZ. CIESZYN-MOSTY oraz MK PZKO CZ. CIESZYN-OSIEDLE – Zapraszają swych sąsiadów i sympatyków na tradycyjną jajecznicę w niedzielę 12. 6. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Mostach.

LUTYNIA DOLNA – PSP, Przedszkole i Macierz Szkolna zapraszają na „Europejski Festyn Szkolny 11. 6. o godz. 15.00 do ogrodu przedszkolnego i arealu szkolnego. W programie występ przedszkolaków i młodzieży szkolnej.

STONAWA – Dzieci ze szkoły i przedszkola, Macierz Szkolna, grono pedagogiczne oraz MK PZKO zapraszają na tradycyjny festyn szkolny w niedzielę 12. 6. o godz. 14.30 do ogrodu Domu PZKO. W programie: występ przedszkolaków i uczniów szkoły, występ laureatów FPD, pożegnanie starszaków i piątklasistów. Bufet oraz tradycyjne atrakcje dla dzieci i dorosłych zapewnione.

PTTS „BS” – Informuje, iż odjazd na wycieczkę 11. 6. Jesioniki – Rzeszowskie wodospady jest z Karwiny o godz. 5.30, z Cz. Cieszyna o godz. 5.50, z Hawierzowa o godz. 6.15. Inf: 733 729 069, 732 175 618, 596 311 685, www.ptts-beskidslaski.cz.

▲ Zaprasza 14. 6. na wycieczkę trasą: Werzowice – Wielki Jawornik – Frensztat. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 6.36 lub z

Dnia 9. 6. 2011 mija 15. rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca, Brata, Dziadka, Pradziadka i Wujka

**śp. JÓZEFA KLUSA**

z Końskiej. Zaś 15. 7. 2011 minie 10. rocznica śmierci Jego Żony a naszej Kochanej Matki, Babci, Prababci i Cioci

śp. ANNY KLUSOWEJ

O chwilę wspomnień proszą córki Wanda i Emilia z rodzinami. AD-049

*Wspomnienie – to cicha nuta, wyjęta z tonów przeszłości...*

Dnia 10 czerwca 2011 minie 20. rocznica śmierci

śp. JANA ŁABAJA

z Trzyńca. Tych wszystkich, którzy Go szanowali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę wspomnień. Żona z rodziną. AD-051

*Za bardzo chcieli się żyć snuć marzenia tak lekko. Dzisiaj wiatr porywa sny i w pustych alejach nimi miota...*

Dnia 10. 6. 2011 minie 2. rocznica śmierci

śp. mgr. WANDY WALEK

z Trzyńca. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-359

Ostrawy-Kunczyc o godz. 6.59 w kierunku Frydku do Werzowic. Inf.: 599 525 435.

PTTS „BS” WĘDRYNIA – Zaprasza na 30. Ogólnopolski Rajd Górski – Szlakami Jana Pawła II, który odbędzie się 12. 6. w Beskidzie Małym z metą na Groniu Jana Pawła II w pobliżu Andrychowa. Inf.: 558 350 048.

TKK PTTK „Ondraszek” – Zaprasza na klubową jajecznicę 12. 6. Zbiórka przed godz. 9.00 na rynku cieszyńskim. Trasa: Cieszyn – Pogwizdów – Kończyce Wielkie – Dębowiec – Ochaby (skansen na Kamieńcu). Prosimy zabrać jajka, słoninę. Inf.: www.ondraszek.prv.pl.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 12. 6. o godz. 15.00 na smażenie jajecznicy do ogrodu obok Domu PZKO.

SUCHA GÓRNA – Polska Szkoła i Przedszkole oraz Koła Macierzy Szkolnej zapraszają na Festyn Szkolny w sobotę 11. 6. o godz. 15.00 do ogrodu obok remizy strażackiej. W ramach festynu odbędzie się kwesta na rzecz tablicy pamiątkowej, która zostanie umieszczona na budynku byłej „czerwonej szkoły”.

OFERTY

WYCENIĘ i KUPIĘ ZA NALEPSZĄ CENĘ jakiegokolwiek an-

tyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złom złota i srebra – Au od 350kcz/g, Ag od 6 kc/g – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-353

STUDNIE – kopanie, czyszczenie, pogłębianie. Tel.: 0048 693 615 758. AD-046

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

URLOP

URLOPY AUTOKAROWE: Bałtyk, (Międzywrodzie), Mazury, Zakopane, Alpy włoskie i austriackie, słowackie i węgierskie kąpiele termalne, Republika Czeska. CK A-Z Tour, Bystrzyca, tel. 558 551 188, www.ckztour.cz. GL-312

KONCERTY

PZŚ „Hutnik” – Zaprasza na koncert 12. 6. o godz. 16.00 do kościoła katolickiego w Jabłonkowie. Dyryguje Cezary Drzewiecki, akompaniament Beata Drzewiecka.

ORŁOWA – Zapraszamy wszystkich w sobotę 11. 6. o godz. 18.00 do kościoła ewangelickiego A.W. w Orłowej na koncert Chóru Morawskich Nauczycieli. Koncert odbędzie się w ramach Orłowskiego Jarmarku, organizowanego przez UM Orłowa. Wstęp wolny. Zaprasza Fundacja Miłośników Zabytku Kultury – „Kościół ŚKEAW w Orłowej”. GL-360

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 26. 6. wystawa Greta Sartori pt. „Výběr z tvorby”. Czynna po-pt: 9-15.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE KARWINA: Wystawy: „Grzeszni ludzie miasta Karwina”; foyer „Wirtualna Karwina”. Czynne: po, śr: 8-17, wt, czw, pt: 8-15. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14:** do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza 14:** stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

»Witajcie młodzieży!«

1 czerwca spotkali się absolwenci 8. klasy w Bystrzycy (roczniki 1939 i 1940). To już drugie spotkanie w tym terminie, wszystko dlatego, że na zjeździe po 55 latach od ukończenia szkoły przed dwoma laty uzgodniliśmy, że odtąd będziemy się spotykać co roku i to zawsze w Dniu Dziecka. Przed rokiem spotkanie miało miejsce „U Ślimoka”, tym razem na tarasie Domu PZKO przy Głuchówce. Przygotowaniami, jak zawsze, zajęła się grupka

ofiarnych koleżanek, smaczny gulasz ugotował kierownik baru, Zbyszek Szewczyk, wspaniałe ptysie upiekła Hania Foniok. W spotkaniu wzięło udział 24 zadowolonych absolwentów, szkoda jednak, że nie zjawili się wszyscy miejscowi, którzy mieli przecież najbliższą! Tymczasem Władek Łabudek z odległej Pragi przyjechał jak zawsze. I na pewno, jak wszyscy, nie żałował. Było bowiem wspaniale, tyle wspomnień, dowcipów, śpiewania

naszych pięknych polskich i śląskich pieśni przy gitarze, niezapomnianych jeszcze wierszy i przygód z ławy szkolnej...

Przyszedł się z nami przywitać również dyrektor bystrzyckiej szkoły, Roman Wróbel. Jego słowa: „Witajcie młodzieży!” pozwoliły nam wrócić myślami do lat młodości. Naprawdę, wieczorem nie chcieliśmy wracać do domu.

Bronisława Guziur



Pamiątkowe zdjęcie ze spotkania klasowego.

FRANTIŠEK HANUS, KRÓL STRZELCÓW FK FOTBAL TRZYNIEC, DLA GŁOSU LUDU:

To mój najlepszy sezon w karierze

Piłkarze Trzyńca nie będą mile wspominać przegranych 1:2 sobotnich derbów z Karwiną. Niedokładne werdykty sędziów zaważyły na losach meczu, któremu o wiele bardziej pasowałby remis 2:2. W zespole Trzyńca w miarę zadowoloną minę miał tylko František Hanus. Strzelec bramki na 1:1 udzielił „Głosowi Ludu” pomeczowego wywiadu. Dla ofensywnego pomocnika Fotbalu Trzyniec był to już ósmy gol w tym sezonie. Takiej formy nie miał Hanus nawet w beztrudnych czasach młodzieńczych wojaży w barwach Bogumina, skąd pochodzi i gdzie stawiał swoje pierwsze piłkarskie kroki.

Jesteś najlepszym strzelcem Trzyńca w tym sezonie. Czujesz się jak łowca bramek, czy też raczej wciąż nie możesz uwierzyć w przychylność losu?

Czuję się jak w bajce. Nawet na myśl mi nie przyszło, że mogę strzelić w jednym sezonie aż tyle bramek. Zawsze wolałem wypełniać na boisku ofensywne zadania, ale nie zawsze trenerzy byli tego samego zdania. W Boguminie zaczynałem jako ofensywny piłkarz, strzelanie bramek mam więc chyba w genach. Nigdy jednak nie byłem typowym łowcą bramek, takim, jak mój starszy brat Martin (drugi z klanu Hanusów, napastnik Martin obecnie występuje w drugoligowym Hluczynie – przyp. J.B.). Zdobyłem wprawdzie już osiem goli, ale mam na swoim koncie też sporo zmarnowanych sytuacji. Bez dwóch zdań to jednak mój najlepszy sezon w karierze.

Mam wrażenie, że dopiero trener Lubomír Luho-vý znalazł dla ciebie odpowiednie miejsce na boisku...

Filozofia futbolu Lubomíra Luho-vého w pełni mi odpowiada. Wciąż mam dług wdzięczności wobec Trzyńca i cieszę się, że w tym sezonie przynajmniej w pewnym stopniu mogłem go spłacić. Nikt nie lubi grać ławki, a w poprzednich sezonach często oglądałem mecze właśnie z tego miejsca. Nie życzyłbym tego nawet swojemu największemu wrogowi.

Zaskoczyły mnie dwie rzeczy: nie tylko twoja potencja strzelecka, ale także świetna gra głową. Tymczasem w przeszłości uni-kałeś pojedynków główkowych niczym diabeł święconej wody...

Masz rację, wreszcie strzelałem też bramki głową. Zawsze myślałem, że to domena roślących napastników, ale, jak widać, czasy się zmieniają. Na pewno duża w tym zasługa całego zespołu. Chłopcy w polu karnym mają za zadanie zablokowanie stoperów. Jestem takim fałszywym napastnikiem, który z drugiej linii włącza się w akcje oskrzydlające. Mam o wiele więcej swobody na boisku, niż dawniej.

Co według ciebie zadecydowało o przegranej z Karwiną?

To był wyrównany pojedynek, mecz derby z prawdziwego zdarzenia. Zadecydowały drobności. Cały zespół dał z siebie wszystko. Czekasz może na moją prywatną opinię na temat sędziów tych derbów. Nie będę jednak komentował ich pracy. Nasi obrońcy są przekonani, że drugi gol padł z pozycji spalonej. To tyle w tym temacie.

Przed wami ostatnia kolejka sezonu. Jak trudnym rywalem będzie w sobotę na Leśnej Banik Most?

Piłkarze Mostu walczyli w tym sezonie o uratowanie skóry. I skutecznie. U nas zagrają już więc bez nerwów, na luzie. Liczę na



František Hanus (z prawej) jest najlepszym strzelcem Trzyńca w tym sezonie.

ofensywny spektakl i zapraszam wszystkich naszych kibiców na stadion Rudolfa Ľabaja. Chcemy

godnie pożegnać się z udanym sezonem.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

Echa piłkarskiego weekendu w I A klasie

SUCHA GÓRNA STONAWA 0:1

Do przerwy: 0:0. Bramka: 76. Šurin. Sucha Górna: Drobek – Hradil, Jeziorski, Nový, Janiček – I. Bačo (86. Jankůj), Indra, Zálejský, Zima (73. Kulhánek) – Přiborský, J. Skřížovský (70. Beránek). Stonawa: Tvardík – Karkoška, Šurin, Sochora, Hančin – Minárik – Martiník (87. Smíga), Maleník, Kiseľ, Jaworski (90. Všo-lek) – Kaleta (60. Varga).

Jeden z kluczowych meczów sezonu – i to dla obu drużyn – wypadł na korzyść graczy Stonawy. Podopieczni trenera Miroslava Štěpánka nie rezygnują z walki o awans do piątej ligi. Po zwycięstwie z ratującym się przed spadkiem Deposem drużyna Stonawy traci do prowadzącej Karwiny dwa punkty. Zgoła odmienne nastroje panują w Suchoj Górnjej. Gospodarze przegrali po bramce Šurina z 76. minuty. Rzut wolny rozegrał Hančin, Sochora przedłużył piłkę do Šurina, a kapitan Stonawy już wiedział, co zrobić z futbolówką. Na losach derbów zaważył więc jeden błąd, zła asekuracja podczas rzutu wolnego. Jeżeli Depos nie wygra w najbliższą niedzielę z Olbrachciami, może powoli zamawiać bilety powrotne do I B klasy.

STARA BIELA OLBRACHCICE 3:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 51. Štáštka, 67. Staříčný, 79. Nenička – 43. Čerešňa, 71. Kodenko. Olbrachcice: Hekera – Čoček, Szmek (80. Korzeniowski), Kroužek, Neuman – Wala (70. Kodenko), Stachel, Wojtyna, Horváth – Hovůrka, Čerešňa.

Pojedynek zespołów ze środka tabeli był reklamą na dobry futbol, który jak widać można grać także bez wsparcia arabskich szejków. Banik do przerwy wyszedł na prowadzenie, gospodarze zdołali jednak przechrzycić szalę meczu na swoją stronę. Sygnał do ataku dali dwaj najbardziej doświadczeni piłkarze w ekipie Starej Bieli. Wyrównał Štáštka, a na 2:1 strzelił Staříčný. Podopieczni trenera Jerzego Klimszy postawili wszystko na jedną kartę tracąc w 79. minucie trzeciego gola. Banik grał już wtedy na trzech napastników, z wysuniętą linią obrony.

KARWINA B HERZMANICE 4:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 11. i 71. Legierski, 27. Žebrok, 30. Látal. Karwina B: Kafka – Večeřa, Suchý, Hoffmann, Žebrok (50. Koutný) – Zahatlan, Janík, Graňák, Kubiena

– Legierski (77. Káňa), Látal (70. Lipovský).

Rezerwy Karwiny odparły atak Stonawy – wygrywając obowiązkowo z Herzmanicami. Trener Tomáš Bernady nie pozostawił niczego przypadkowi. Na boisku pojawiło się więc aż pięciu piłkarzy z drugoligowego składu. Dobry mecz rozegrał Jakub Legierski. Piłkarz młodzieżowej reprezentacji Polski rozpoczął i zakończył festiwal strzelecki swej drużyny. Utalentowany polski napastnik bliski był zdobycia hat tricku, piłka po jego strzale z 30. metra trafiła jednak w spojenie słupka z poprzeczką. Rywal z Ostrawy ograniczył się do wybijania piłki na oślep.

BYSTRZYCA BRUSZPERK 3:5

Do przerwy: 1:3. Bramki: Noga 2, Lachowicz – Šlesinger 2, Blahut 2, Mandák. Bystrzyca: Kawulok – Drong (60. L. Pyszko), Bauman, Vávra, Škarka – Maier, Lachowicz, Štvrtňa, Zahradník (46. Kotas) – A. Kluz, Noga.

Bystrzycanie oddali wszystkie punkty ratującemu się przed spadkiem Bruszperkowi. Osiem bramek w meczu świadczy o żałosnej grze obrońców obu drużyn. Defensywy

praktycznie nie istniały. Zaległości taktyczne piłkarze nadrabiali walecznością, graniczącą jednak z ostrą, miejscami wręcz niebezpieczną grą. Przekonał się o tym na własnej skórze Aleš Kluz, na którego goście zorganizowali w końcówce meczu nagonkę.

ŠMIŁOWICE VEŘOVICE 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: Ganczarczyk. Šmiłowice: Bašanda – Pokluda – Bolf (46. Ganczarczyk), J. Topiarz, Divina – M. Kohut, Dytko, Hromada, Balvar – Rajnoch, Cupek (89. Barteczek).

Podopieczni trenera Pavla Smatany wymęczyli zwycięstwo z przedostatnimi w tabeli Veřovicami. Gospodarze uratowali od kompromitacji Ganczarczyk. Były król strzelców piątej ligi (jeszcze w barwach Czeskiego Cieszyna) w 51. minucie złożył się do strzału z granicy pola karnego i trafił bezbłędnie. Innych dobrych okazji nie wykorzystali w zespole Šmiłowic napastnicy Cupek i Rajnoch.

Lokaty: 1. Karwina B 49, 2. Stonawa 47, 3. Szonów 45, 4. Šmiłowice 35,... 8. Olbrachcice 32, 10. Bystrzyca 31, 12. Sucha Górna 25, 13. Veřovice 23, 14. Vlčovice 13 pkt. (jb)

W SKRÓCIE

ŚWIETNY START ROGOWSKIEJ. Anna Rogowska (SKLA Sopot) od zwycięstwa w lekkoatletycznym mityngu Diamentowej Ligi w amerykańskim Eugene rozpoczęła rywalizację w letnim sezonie. Mistrzyni świata w skoku o tyczce z Berlina wygrała z bardzo dobrym wynikiem 4,68 m. To obecnie drugi rezultat na światowych listach. Rogowska tylko raz w karierze zaczynała sezon wyżej. Miało to miejsce w 2005 roku, kiedy w Gdańsku skoczyła 4,76 m, co było wówczas nowym rekordem Polski. Podopieczna Jacka Torlińskiego, który jednocześnie jest jej mężem, przebywała w Stanach Zjednoczonych trzy tygodnie, gdzie jak sama mówi, trenowała bardzo solidnie.

STRAKA ODCHODZI Z ARKI. Czeski trener František Straka nie poprowadzi po spadku z Ekstraklasy piłkarzy Arki Gdynia. Straka i jego asystent Roman Berta mają co prawda ważne do 30 czerwca kontrakty, ale już teraz poinformowano ich, że nie zostaną one przedłużone. W gronie następców czeskiego szkoleniowca wymienia się byłego trenera GKS Bełchatów Macieja Bartoszka oraz Marcina Brosza, Przemysława Cecherza i Rafała Ulatowskiego.

REGATY PŚ: DOBRE NOTOWANIA POLAKÓW. Mateusz Kusznierewicz i Dominik Życki po trzech wyścigach zajmują drugie miejsce w klasie Star w regatach Pucharu Świata na olimpijskim akwenie w Weymouth. W deskowej klasie RS:X po czterech wyścigach Przemysław Miarczyński jest czwarty a Zofia Klepacka piąta.

ODRA ŻEGNA SIĘ Z 1. LIGĄ. Piłkarze Odry Wodzisław Śl. rok po spadku z Ekstraklasy powoli żegnają się z pierwszą ligą. Klub, targany od dawna konfliktem między czeskimi a polskimi właścicielami oddał walkowerem sobotni mecz z Pogonią Szczecin i zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Do rozegrania została jeszcze jedna kolejka. Nie wiadomo, czy dojdzie do meczu Odry z Dolcanem Ząbki, ale nawet wygrana w tym spotkaniu nie da wodzisławianom utrzymania. Właścicielem 68 proc. akcji Odry jest czeski biznesmen Zdeněk Zlámal, który niedawno ogłosił, że odda je za symboliczną złotówkę.

MISTRZ POLSKI NIE LENIUCHUJE. Piłkarze Wisły już w najbliższą sobotę spotkają się po raz pierwszy w nowym sezonie i rozpoczną przygotowania do walki o Ligę Mistrzów i obronę mistrzowskiego tytułu. Zawodnicy „Białej Gwiazdy” do rozgrywek przygotowywać się będą w trakcie trzech zgrupowań. W niedzielę drużyna wyjedzie na pierwszy obóz kondycyjny do Zakopanego. Tam piłkarze będą przebywali do 16 czerwca.

SIATKARZE JUTRO Z PORTORYKO. Włoski trener Andrea Anastasi nie daje odpocząć polskim siatkarzom. Biało-czerwoni trenują po dwa razy dziennie, a po dwóch meczach w lidze Światowej z Brazylią w Rio de Janeiro (0:3 i 1:3) gracze uwierzyli, że mistrzów świata można pokonać. Jutro podopieczni trenera Anastasiego zmierzą się na wyjeździe z Portoryko. Mecz odbędzie się o godz. 20.30 (2.30 naszego czasu). (jb)